

# Szymi Szyms, Himalaya

wszystko jest takie nagłe  
słowa same stają w gardle  
a ja szukam czegoś więcej  
niż ludzi goniących za hasłem

taka już moja natura  
moja, a wasza – za bardzo się staram odleść s w tym siebie  
siebie czy ciebie

nienawiścią nie pałam  
staje na szczycie góry  
mówię patrz, bo to wszystko kiedyś będzie nasze  
chyba ze odpuścisz z góry  
wtedy sam stwierdzisz, że to niewarte jest

a to moje Himalaya  
głowę mam ciężką, miliony myśli  
miliony przeszło  
miliony wyścig  
oddzielam to kreską  
grubsza niż portfel tych gości  
chu\* w to!

nie ma we men nic z zazdrości  
ja po prostu szukam eutanazji  
i kolorów, wokół tyle jest szarości  
oni chcą mi wmówić, czym jest ból  
póki sam go nie doświadczę  
dookoła tyle pustych słów  
a ja sam ze sobą walczę  
kasze te świece, choć ciemność źle wpływa na mnie  
wtedy widzę nie tylko moich przodków  
paradoksalnie mam nóż na gardle  
ale ciągle powtarzam że chciałby to zmienić  
że chciałby to zmienić  
że chciałby to zmienić  
bo jestem w najgorszym możliwym miejscu na ziemi  
Szymi Szyms

oni chcą mi wmówić, czym jest ból  
póki sam go nie doświadczę  
dookoła tyle pustych słów  
a ja sam ze sobą walczę  
oni chcą mi wmówić, czym jest ból  
póki sam go nie doświadczę  
dookoła tyle pustych słów  
a ja sam ze sobą walczę

maja Himalaya  
Himalaya /7x

wszystko jest takie łatwe  
chociaż sam nie wiem czego łaknę  
to nie splif, ale niezły haj jest  
płynę sam moim statkiem widmo  
gdzieś po falach Bałtyku  
wyrzucam na brzeg me wahania nastroju, kolorytu  
a mój pokój ducha, kurw\* sam siedzę w tym pustym pokoju  
czegoś więcej mi potrzeba  
spustoszała miasto już niczego mi nie da  
a ja dalej nie śpię, czując jakbym dalej spadła w przepaść  
wiec niczego już mi nie da, nie  
tataże są wyblakłe  
te już dawno się zamieniły w blizny

wszędzie czułem in the house się  
a dzisiaj ucieka przez wyrządzone krzywdy  
tracę wzrok, żeby zyskać słuch  
choć nie chce słuchać ich prawd  
na to gdzie jestem wpływ ma każdy ruch  
i nie pozwolę sobie wmówić żadnych kłamstw

ale ciągle powtarzam że chciałby to zmienić  
że chciałby to zmienić  
że chciałby to zmienić  
bo jestem w najgorszym możliwym miejscu na ziemi  
Szymi Szyms

oni chcą mi wmówić, czym jest ból  
póki sam go nie doświadczę  
dookoła tyle pustych słów  
a ja sam ze sobą walczę  
oni chcą mi wmówić, czym jest ból  
póki sam go nie doświadczę  
dookoła tyle pustych słów  
a ja sam ze sobą walczę

maja Himalaya  
Himalaya /7x